PT.Biblioteka Jagiellońska

Nr. 225 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 3 października 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 78**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Tabelaryczne o **50 prc.** drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5**. Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagraniczne o **50 prc.** drożej.

TYDZIEŃ SZKOŁY POWSZECHNEJ.

Na dni od 2 do 10 października proklamowano „Tydzień Szkoły Powszechnej", który winien wzbudzić zainteresowanie całego społeczeństwa.

Dziecko kocha szkołę. Z radością wita swe wywczasy letnie ale z niemniej radosnym uczuciem powraca do szkoły. Jest to jeden z największych skarbów, jaki zdobyliśmy wraz z niepodległością, że mamy polską szkołę.

Niestety nie każdemu dziecku danym jest korzystanie z tego skarbu Niejedno musi usłyszeć, że brakło dla niego w szkole miejsca. A w małej duszyczce zrodzić się może wątpliwość, czy jest dlań miejsce na świecie, skoro nie ma miejsca w szkole. Dramatów takich rozgrywa się w Polsce u progu każdego nowego roku szkolnego zbyt wiele.

W najnowszej „Statystyce szkolnictwa" czytamy, że poza szkołą pozostaje z górą pół miliona dzieci. Nie ma dla nich miejsca na ławie szkolnej. Przeciętnie około 5 proc. ogółu dzieci każdego rocznika wieku wogóle nie przechodzi przez szkołę. Przy przeciętnej liczebności rocznika od 700.000 do 800.000 dzieci oznacza to około 35.000 do 40.000 całkowitych analfabetów w każdym roczniku.

A przecież człowiek dorosły, nie umiejący czytać i pisać jest elementem nieznniernie podatnym na agitację wywrotową. Jego suggestia na żywe słowo sprawia, że bezkrytycznie daje wiarę kłamstwu i plotce. Ma podświadomy żal do państwa, że pozbawiło go elementarnego dobra, jakim jest znajomość pisanego słowa. Pozbawiony informacyj gazetowych, nie orientuje się w koniunkturze gospodarczej. W wojsku jest jednostką najtrudniejszą do kształcenia.

Ustawa o budowie szkół powszechnych z dnia 17 lutego 1922 r. nakłada obowiązek budowania publicznych szkół powszechnych na gminy. Początkowo Państwo udzielało gminom pożyczek w wysokości 50 proc. kosztów budowy. Od r. 1925 przestał istnieć ustawowy obowiązek udzielania takich pożyczek. Tymczasem potrzeby nasze w dziedzinie budownictwa szkolnego są tak wielkie, że ani samo Państwo ani samorząd ani samo społeczeństwo nie może podołać obowiązkom. Tylko wspólny wysiłek tych trzech czynników może sprostać zadaniu.

Z inicjatywy grona ludzi dobrej woli powstało w r. 1933 Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych postanowiło choć w części przeciwdziałać ujemnym skutkom całkowitego zahamowania akcji budowy szkół powszechnych, gdyż gminy bez pomocy z zewnątrz nie były w stanie szkół budować. Towarzystwo musiało zatem częściowo przejąć na siebie niesienie pomocy fiannsowej gminom, chcącym budować szkoły powszechne. Ze względu na swe cele i wysoce pożyteczną dla Państwa działalność uznane zostało za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Przy finansowej pomocy Towarzystwa wybudowano już kilka tysięcy izb lekcyjnych, w których znalazło pomieszczenie kilkaset tysięcy dzieci. Działalność Towarzystwa popularyzuje zagadnienie konieczności budowy szkół i dopomaga realnie do zwiększenia liczby izb szklnych.

Zadaniem zaś „Tygodnia Szkoły Powszechnej" jest nie tylko zdobycie fundusżów, zwiększenie liczby członków Towarzystwa, ale również i podkreślenie znaczenia sprawy budownictwa szkolnego, budzenie inicjatywy w zakresie budowy nowych szkół, uwidocznienie klęski, jaka grozi społeczeństwu, o ile nie przystąpi bardzo energicznie do akcji budowy szkół powszechnych.

Gd.

Prawa ludności polskiej w Gdańsku będą uszanowane.

Zapewnienia prez. Greisera.

Gdańsk. 2. 10. (PAT.) P. Prezydent Senatu Greiser przyjął dziś posłów polskich na sejm gdański Budzyńskiego i Lendziona, którzy mu przedstawili całokształt położenia ludności polskiej. W szczególności poruszyli sprawy polityki krajowego urzędu pracy wobec pracowników Polaków, sprawy drobnego rzemiosła i handlu, przewłaszczeń nieruchomości i zezwoleń budowlanych, szkolnictwa polskiego i niedopuszczenia młodzieży polskiej do zawodów kwalifikowanych. Polityka ta sprzeczna jest z konstytucją i prawami ludności polskiej, które są zagwarantowane umowami.

P. prezydent Senatu oświadczył, że prawa ludności polskiej w Gdańsku będą uszanowane. Nie przecząc, że zachodzą fakty nieprzestrzegania tych uprawnień, prosił posłów o komunikowanie mu tych wypadków.

P. prezydent Senatu gotów jest pójść na szczerą współpracę z przedstawicielami ludności polskiej w celu usunięcia tych niedomagań.

Sytuacja Polaków w Czechosłowacji.

Praga. 2. 10. (PAT.) Czeskosłowackie Biuro prasowe donosi:

Minister oświaty udzielił dziś telegraficznie pozwolenia na otwarcie polskiego oddziału przy czechosłowackiej szkole handlowej w Orłowej, na Śląsku Cieszyńskim, aby mniejszość polska mogła korzystać z zawodowego zakładu naukowego, którego dotychczas nie miała.

Wychodzący w Czeskim Cieszynie „Dziennik Polski" komentuje głosy prasy czeskiej, które przedstawiają zapowiedziane otwarcie polskiego oddziału przy czeskiej szkole handlowej w Orłowej jako spełnienie uzasadnionych postulatów ludności polskiej.

Wygląda to — pisze „Dziennik Polski" — jakoby rząd czechosłowacki nie przystępował do wykonania wszystkich innych postulatów ludności polskiej dlatego, że są rzekomo nieuzasadnione. „Tych postulatów — pisze „Dziennik Polski" — mamy całe mnóstwo, a wszystkie mają swoje uzasadnienie i przedstawione zostały one w memoriale, przedłożonym rządowi przez prawnych naszych przedstawicieli.

Surowe zarządzenia W. Brytanii w Palestynie.

Jerozolima. 2. 10. (PAT.) W związku z ostatnimi zajściami w Palestynie, rząd brytyjski wydał szereg bardzo doniosłych zarządzeń. Dom wielkiego muftiego otoczony został wojskiem. Aresztowano członków naczelnego komitetu arabskiego: burmistrza Jerozolimy Ktalidi i sekretarza komitetu Fuade Sabę. Członek komitetu tego Dzamil Hussein i dyrektor banku arabskiego Ahmed Hilmi-pasza zbiegli. Most Amlendy, łączący Palestynę z Transjordanią został zamknięty.

Aresztowanie członków komitetu arabskiego nastąpiło podobno po odrzuceniu przez władze żądania Arabów, mającego charakter ultimatum, wypuszczenia na wolność 200 osób, aresztowanych po zabójstwie komisarza brytyjskiego Galilei Andrewsa. Podobno w całej Palestynie przerwane są połączenia telefoniczne.

Zmiana polityki angielskiej w stosunku do Arabów.

Londyn. 2. 10. (PAT.) Administracja brytyjska w Palestynie dokonała dziś szeregu posunięć, świadczących, że Anglia zdecydowała się na surowe zarządzenia w celu stłumienia nieustającej rewolty. Zarządzenia brytyjskie wprowadzono zupełnie nieoczekiwanie dla Arabów. Gdy dziś rano Jerozolima się obudziła, miasto znalazło się w obliczu surowych represyj, dokonanych w ciągu nocy. Liczni przewódcy arabscy zostali uwięzieni i natychmiast ich deportowano.

Naczelny komitet arabski został rozwiązany i uznany za organizację nielegalną. Przewódcy rewolty arabskiej wielkiego muftiego Jerozolimy pozbawiono urzędu. Wprowadzono surową cenzurę. Telefony poddano ścisłej kontroli a ulice są obstawione policją.

Granice Palestyny strzeżone są przez wojsko. Zarządzenia administracji brytyjskiej podano do publicznej wiadomości w następującym oficjalnym komunikacie, rozplakatowanym dziś w Jerozolimie:

„Rząd palestyński jest głęboko zaniepokojony istnieniem zorganizowanej kampanii terroryzmu i zabójstw, skierowanej przeciw poszczególnym osobom w Palestynie. W ciągu ostatnich 4 miesięcy kampania ta wzmogła się na sile. Podjęte obecnie zarządzenia są bezpośrednim wynikiem tej kampanii morderstw. Dnia 13 czerwca dokonano zamachu na życie inspektora generalnego policji palestyńskiej Speitzera. Potym nastąpił szereg zabójstw zarówno Arabów jak i żydów, przy czym kulminacyjnym punktem było podstęp ne zamordowanie dnia 26 września komisarza rządowego okręgu Galilei Andrwsa oraz policjanta brytyjskiego Macewan'a.

Pełniący obowiązki szefa administracji uznał przeto za niezbędne podjęcie akcji przeciw osobom, których działalność okazała się szkodliwą dla utrzymania bezpieczeństwa publicznego i które wobec tego muszą być uwięzione jako moralnie odpowiedzialne za te wypadki.

Zarządzenia te wywołały w Londynie wielką sensację i komentowane są jako zasadniczy zwrot w polityce brytyjskiej w stosunku do Arabów.

KIEDY HITLER POJEDZIE DO RZYMU.

Paryż, 2. 10. (PAT) Agencja Havasa donosi z Rzymu, iż w tamtejszych kołach politycznych utrzymują, że wizyta kanclerza Hitlera we Włoszech nastąpi w dniu 28 października.

ZNOWU BOMBA.

Tuluza, 2. 10. (PAT) Na torze kolejowym w pobliżu Tuluzy znaleziono bombę, którą przekazano władzom wojskowym.

STAN WOJENNY W BRAZYLII.

Rio de Janeiro, 2. 10. (PAT) Prezydent Vargas wystąpił do parlamentu z wnioskiem o zatwierdzenie dekretu, wprowadzającego stan wojenny na okres 90 dni.

KS. WINDSORU ZWIEDZILI WYSTAWĘ W PARYŻU.

Paryż, 2. 10. (PAT) Książę i księżna Windsoru zwiedzili dziś popołudniu wystawę.

UŁASKAWIENIE 18 SKAZAŃCÓW

Salamanka, 2. 10. (PAT) Dla uczczenia rocznicy objęcia stanowiska głównodowodzącego armjami powstańczymi gen. Franco ułaskawił 18 skazanych na śmierć.

MARSZ. BADOGLIO W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 2. 10. (PAT) Szef włoskiego generalnego sztabu marszałek Badoglio przybył dziś o godz. 14.40 z Berlina do Budapesztu, gdzie przebywać będzie kilka dni, biorąc udział w polowaniach oraz przeprowadzając rozmowy polityczne i wojskowe.

ZMARŁ WUJ CESARZOWEJ JAPOŃSKIEJ.

Tokio, 2. 10. (PAT) Zmarł książę Taka Kuninomija, wuj cesarzowej japońskiej.

ODWOŁANIE STRAJKU NA CZAS ZATARGU Z CHINAMI.

Tokio, 2. 10. (PAT) Agencja Domei donosi: Japońska federacja robotnicza, licząca 100.000 członków, powzięła rezolucję, odwołującą wszystkie strajki na czas trwania zatargu japońsko-chińskiego.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES OPIEKI NAD DZIECKIEM Z UDZIAŁEM POLSKI.

Rzym, 2. 10. (PAT) W okresie od 23 do 26 bm. odbył się w Rzymie 11 Międzynarodowy Kongres Opieki nad Dzieckiem. Z ramienia Polski brała udział delegacja z dyr. depart. Ministerstwa Opieki Społecznej Bolesławem Nakonicznikoff jako przewodniczącym.

Wiadomości bieżące.

2 PAŹDZIERNIKA **Sobota**
Ottona
Jutro: NMP. Róż.
Wschód słońca 5·37
Zachód „ 17·13

TEATR WIELKI.
Sobota godz. 20 „Legenda".
Niedziela godz. 15.30 „Król włóczęgów". — Godz. 20 „Legenda".
Poniedziałek godz. 20 „Legenda".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Sobota godz. 20 „Zalotnicy niebiescy".
Niedziela godz. 15.30 „Gdzie diabeł nie może..." — Godz. 20 „Zalotnicy niebiescy".
Poniedziałek godz. 20 „Zalotnicy niebiescy".

KINOTEATRY.
APOLLO: „Narodziny gwiazdy".
CASINO: „Ziemia błogosławiona".
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów".
EUROPA: „Atak o świcie".
KOPERNIK: „Znachor" wg powieści Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Ślubowanie".
MUZA: „Dzieci ulicy".
PALACE: „Książątko".
PAX: „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
RAJ: „Walc królewski".
RIALTO: „Poświęcenie".
STYLOWY: „Panna Piotruś" i rewia Kondrackiego.
ŚWIT: „Jestem niewinny" i „Srebrne ostrogi".
TON: „X27 contra H14".
UCIECHA: „Ostatni Poganin" i rewia.

— **„Legenda" Stanisława Wyspiańskiego w Teatrze Wielkim.** Dzisiaj w sobotę 3-go października br. dane będzie powtórzenie arcydzieła Stanisława Wyspiańskiego „Legenda" — którym Teatr W. uroczyście zainaugurował sezon. Wystawione z wielkim pietyzmem i olbrzymim nakładem pracy nieśmiertelnego poety na premierze wywarło na widzach potężne wrażenie. Do nastroju wieczoru przyczynia się pełna skupienia gra wykonawców, pod reżyserskim kierunkiem Henryka Szletyńskiego, subtelnie opracowana muzyka Tadeusza Sygietyńskiego i monumentalna oprawa dekoracyjno-kostiumowa Mieczysława Różańskiego. Wczorajsze przedstawienie „Legendy" jest wielkim wydarzeniem artystycznym teatru, to też spotkało się z należnym aplauzem. Na przedstawienia „Legendy" ważny abonament II.

— **Pierwszy występ Janusza Warneckiego.** Janusz Warnecki wystąpi po raz pierwszy w bieżącym sezonie w sztuce Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej p. t. „Zalotnicy niebiescy" dzisiaj wieczorem w Teatrze Rozmaitości. Wszyscy, którzy pamiętają kreacje Warneckiego z dawnych lat w Sułkowskim, Kordianie, Południcy, jego pracę reżyserską i wystawienie Mademoiselle Devala, Fräulein Doktor Tepy, ostatnie olbrzymie powodzenie Króla włóczęgów — będą mieli sposobność ujrzenia go na scenie, jako aktora i reżysera sztuki w otoczeniu pp.: Janiny Brochwiczówny, Karin Tiche, E. Solarskiego i M. Borowego, którzy zdołali już pozyskać sympatję Lwowa. W innych rolach wystąpią pp.: Janusz Ostoja-Staszewski, Bolesław Mierzejewski, oraz Henryk Borowy. Ważny abonament III.

— **Jutro w niedzielę po południu** dane będą po raz pierwszy w bieżącym sezonie przedstawienia po cenach zniżonych w Teatrze Wielkim i w Teatrze Rozmaitości: w Teatrze Wielkim o godzinie 3.30 po południu dana będzie ciesząca się rekordowym powodzeniem komedia muzyczna „Król włóczęgów", w Teatrze Rozmaitości o godz. 3.30 po południu arcywesoła współczesna komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może..."

KOMUNIKATY.

Lwowskie prelekcje radiowe. W niedzielę, o godz. 12.03 usłyszymy przez radio prelekcję Zygmunta Radnickiego p. t. „Sztuka a Społeczeństwo". O godz. 15.45 nadaje Rozgłośnia Lwowska w audycji dla dzieci ciekawe opowiadania Marii Domańskiej p. t. „Miecio Karasiński".

Otwarcie Wystawy Morsko-kolonialnej. W niedzielę, dnia 3 b. m. o godz. 11 w sali żółtej Izby Przemysłowo-Hndlowej we Lwowie (Boularda 5) odbędzie się uroczystość otwarcia Wystawy Morsko-kolonialnej, urządzonej pod protektoratem pp. prezydenta miasta dr. Ostrowskiego i prezesa Izby Przem.-Handl. dr. Szarskiego przez Ligę Morską i Kolonialną. Na uroczystość inauguracyjną złoży się przemówienie prezesa lwowskiego Okręgu L. M. i K. prof. Akad. Weter. dr. St. Niemczyckiego, referat prof. Jana Wójcika o roli żeglugi w rozwoju gospodarczym świata i symboliczny akt otwarcia Wystawy, po czym zebrani zwiedzą Wystawę i zapoznają się z jej eksponatami.

— **„Budujmy szkołę".** — W związku z „Tygodniem Szkoły Powszechnej", nadaje Rozgł. Lwowska dziś 18.25 audycję, na której program złoży się pogadanka p. Kupczyńskiego p. t. „Budujemy szkoły" — oraz występy chóralne. Chór męski szkoły im. Lenartowicza, pod kier. H. Dankowskiego odśpiewa pieśni „Gaude Mater" w układzie F. Rączki, zaś chóry żeńskie szkół św. Anny i E. Orzeszkowej pod kier. O. Grząskiej wykonają wyjątek z Oratorium M. Sołtysa „Śluby Jana Kazimierza" i pieśń „Budujemy szkoły" do słów O. Grząskiej Przy fortep. prof. Pelagia Sternal

Podróż min. Romana do państw bałtyckich.

Warszawa. 2. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym wyjechał do Estonii, Finlandii i Łotwy p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman, w celu omówienia szeregu spraw gospodarczych, interesujących Polskę, oraz wspomnia ne kraje. Wraz z p. ministrem wyjecha li poseł estoński w Warszawie p. Hans Markus, dyrektor departamentu morskiego p. Leonard Mozdzeński, oraz sekretarz osobisty p. Michał Welsch. Powrót p. ministra A. Romana nastąpi 14 b. m. Na czas nieobecności p. ministra Romana zastępować go będzie pod sekretarz stanu p. M. Sokołowski.

Historia bohaterskiego 205 p. p.

Warszawa. 2. 10. (PAT.) Dnia 2-go października r. b. rozpoczynają się w Warszawie uroczystości, związane ze zjazdem ochotników b. 205 p. p. im. Jana Kilińskiego.

Protektorat nad zjazdem objęli: dowódca dywizji ochotniczej płk. Adam Koc, b. dowódca brygady płk. Jerzy Ferek-Błeszyński, płk. Mieczysław Wyżeł-Ścieżyński oraz b. dowódca pułku gen. Mond.

W związku z tym podajemy zarys historyczny 205 pułku, którego bohaterskie boje są zapisane złotymi głoskami w historii walk z najeźdźcą.

W przedmiowie do historii pułku pisze płk. Koc:

„205 pułk powstał w r. 1920, stworzony przez ówczesnego majora Monda, który 25 lipca obejmuje jego dowództwo.

Pułk składał się z 3 batalionów czterokompanijnych o stanie liczbowym około 3000 żołnierzy. Żołnierzami pułku byli w trzech czwartych uczniowie szkół średnich i zawodowych (w tym około 600 harcerzy), urzędnicy państwowi, prywatni, handlowcy itp., w jednej czwartej zaś robotnicy i rzemieślnicy, przede wszystkim szewcy, zwerbowani przez warszawski cech szewców. Dnia 30 lipca pułk został zaalarmowany i wyruszył na front.

A działo się to w dniach bardzo ciężkich dla Polski.

Dnia 1 sierpnia padł Brześć. Po przerwaniu linii Bugu, Moskwa parła na zachód z zamiarem jak najszybszego osiągnięcia linii Wisły i uzyskania decydującego zwycięstwa. Na prawym skrzydle wojsk rosyjskich kawaleria Gaja wraz z 4-tą armią sowiecką posuwała się w kierunku Ostrołęki z zadaniem wyjścia na dolną Wisłę.

Na szlaku Ostrołęka-Łomża otrzymał 205 p. chrzest bojowy. Pierwszy stanął w ogniu trzeci batalion pod dowództwem por. Brodowskiego. Odtąd rozpoczyna się szereg ciężkich walk dla pułku. Ostrołęka, Nowogród, Mia stkowo, Maków, Przewodowo, Nasielsk, Grodno, Orany — oto nazwy miejscowości, gdzie żołnierze 205 pułku walczyli o wyzwolenie ojczyzny.

Dnia 6 października 1920 r. nastąpiło zawieszenie broni z Litwinami. Dnia 18 października tegoż roku wojna była zakończona.

„Za pracę i wytrwałość, za ofiarę i krew, za odwagę i śmiałość, dziękuję wam żołnierze, w imieniu całego narodu i ojczyzny naszej" — brzmi rozkaz Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, odczytany nazajutrz we wszystkich kompaniach.

Nowy konsul czechosłowacki we Lwowie.

W tych dniach przybył do Lwowa nowo mianowany konsul czechosłowacki dr Karol Machacek. Dr. Machacek w r. 1919 był sekretarzem poselstwa Czechosłowacji w Białogrodzie, po czym mianowany został zastępcą konsula generalnego w Opolu, a po skończonym plebiscycie konsulem generalnym we Wrocławiu.

W r. 1927 piastował urząd pierwszego sekretarza przy poselstwie w Bukareszcie. Od r. 1933 pozostawał na stanowisku radcy ministerialnego w sekcji politycznej centrali w Pradze, skąd pod koniec r. 1936 odszedł na kilka miesięcy jako kierownik konsulatu do Poznania. W tym właśnie mieście wzrosły jego dawne sympatie dla Narodu polskiego i naszego języka.

Dr. Machacek jest zdecydowanym polonofilem i występuje w roli rzecznika szczerej wzajemnej współpracy polsko-czechosłowackiej. Ze środowiska poznańskiego wyniósł niezapomniane wrażenia wraz z postanowieniem dalszego usiłowania powrotu do Polski, które to usiłowania zostały też obecnie zrealizowane wobec ustanowienia go konsulem we Lwowie. Dr Machanek wyraził szczerą radość z tej nominacji i nadzieję, że znajdzie we Lwowie pełne zrozumienie i wzajemny oddźwięk swych szczerych sympatii dla Polski.

Żułów zostanie przekazany społeczeństwu.

Wilno. 2. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym przybył do Wilna, p. Minister Opieki Społecznej Marian Zyndram-Kościałkowski, prezes Komitetu odbudowy Żułowa. Przyjazd p. Ministra jest związany z ostatecznym przygotowaniem uroczystości przekazania Żułowa społeczeństwu, które się odbędą w dn. 10 b. m.

Podczas bytności w Wilnie p. min. Kościałkowski odwiedził ks. metropolitę arcybiskupa Jałbrzykowskiego, inspektora armii gen. Dąb-Biernackiego i rektora Uniw. S.B. ks. prof. Wóycickiego.

W godzinach południowych w gmachu Urzędu wojewódzkiego odbyło się pod przewodnictwem p. Ministra posiedzenie Komitetu odbudowy Żułowa, na którym ustalony został program uroczystości.

Idealny mąż.

— Tak, tacy wy jesteście! Mąż, który potrafił przez siedem lat nie odezwać się jednym nawet słówkiem do żony!

— Kogo ma pani na myśli, pani Zofio? Któż z naszego rodu okazał się takim zbrodniarzem?

— Oh, ta solidarność męska! Już pan staje w obronie Sinobrodego? Niepotrzebnie. Zajął się nim sąd.

— Przeraża mnie pani. Gdzie to było?

— Na szczęście daleko, bardzo daleko w Ameryce.

— Chyba, że tak. Amerykanie zawsze przesadzają w pościgu za rekordami. Siedem lat milczenia? Nie potrafiłbym zdobyć się na coś podobnego!

— Wierzę panu, nie jest pan przecież żonaty, panie Alfredzie! Przed ożenkiem jesteście jako baranki, dopiero, gdy klamka zapadła, możemy się przekonać, biedne niewiasty, z kim mamy przyjemność!

— No, już chyba kto jak kto, ale pani nie może narzekać. Małżonek pani jest wzorem wszelkich cnót. Znam jednak małżeństwo, które dużo zawdzięcza sztuce milczenia w porę.

— Zaciekawia mnie pan, proszę zdradzić tajemnicę szczęśliwej pary.

— Pamięta pani zapewne historię ożenku młodego inżyniera K. z panną R. Sporo romantyzmu jak na nasze czasy: on i ona bardzo młodzi, nieobciążeni mamoną, oboje na małych posadkach, zakochani w sobie po uszy.

— Idealna dekoracja do sztuki pod tytułem „Miłe złego początki"...

— Złośliwość nie na miejscu, droga pani. Małżeństwo K. zaliczyć można do najszczęśliwszych. A wie pani dlaczego? Dzięki talentom pana K. jego umiejętności milczenia, kiedy trzeba. Przeciw czemu — trzeba to przyznać — jego małżonka nie protestuje, gdyż, jak mówi, Jaś jest idealny.

— Niechże pan wreszcie zaspokoi moją ciekawość i odsłoni tajemnicę talentu swego przyjaciela!

— A więc, było to tak. W pół roku po ślubie, na miesiąc przed imieninami pani Heli, zwrócił się do niej małżonek z żartobliwym zapytaniem, czy zechce przyjąć prezent, o którym nie będzie się mówiło i nie będzie go oglądało, aż w dwa dni po dacie imienin. Po krótkim namyśle pani Hela zgodziła się na propozycję. Jak tam było to było, dość, że imieniny w domu państwa K. upłynęły pod znakiem oczekiwania i pewnego niepokoju. Pani Hela dotrzymała jednak słowa i nie nagabywała męża. Wreszcie nadszedł oczekiwany dzień. Po południu pan K. radośnie uśmiechnięty wręczył małżonce kopertę. Pani Hela otworzyła kopertę, wyjęła z niej dwie karteczki, przeczytała i... rzuciła się mężowi w objęcia. Oto wszystko.

— A co było w kopercie?

— Łatwo się domyśleć: ćwiartka losu Loterii Klasowej i zawiadomienie o wygranej w sumie 10.000 zł.

— Idealnym mężem może być nie tylko pański przyjaciel. Dziś jeszcze powiem memu Zdzichowi, aby wziął los do pierwszej klasy.

NA ZAMKU.

Warszawa, 2. 10. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął dzisiaj na łącznej audiencji płk. Leona Wacława Koca, mjr. R. Orlota i kpt. Ciepielowskiego, którzy zaprosili Pana Prezydenta na koncert Jana Kiepury w dniu 5 bm. Dochód z koncertu przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej.

COFNIĘCIE URLOPÓW CZŁONKOM ZARZĄDU Z. N. P.

Warszawa. 2. 10. (PAT.) Wobec powołania przez Władze administracyjne kuratora dla Związku Nauczycielstwa Polskiego, Ministerstwo W. R. i O. P. cofnęło urlopy, z których korzystali niektórzy członkowie Zarządu Związku.

DOCHODY Z LASÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 2. 10. (PAT) Dnia 30 września br. ukończony został rok gospodarczy lasów państwowych. W ciągu tego roku wpłata gotówkowa lasów państwowych do Skarbu Państwa wyniosła 41.563.702.43 zł. wobec preliminowanych 30.700.000 zł., co stanowi nadwyżkę wpłat w sumie 10.863.702.43 zł.

WYJAŚNIENIE.

W związku z artykułem „Wieku Nowego" z dnia 28 września 1937 r. pt. „Słowa — a fakty!" Jeszcze w sprawie akcji hitlerowskiej w Małopolsce — dowiadujemy się, że władze wojskowe nie upoważniły ks. Emila Ladenbergera, proboszcza w Stryju, do powoływania się na ich opinię w sprawie jego działalności.

Kto zdrów z dnia na dzień — ten zawsze zdrów!

Tylko codzienne zdrowe pożywienie daje trwałe zdrowie! Dlatego to Ksiądz Kneipp stworzył „Kawę Słodową Kneippa". 3440

Program radiowy.

Niedziela, 3 października.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo z Warszawy. 11.30: Reportaż z życia. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Odczyt. 12.15: Trans. z Warszawy. Koncert z udziałem J. Kiepury. 14.15: Płyty. 14.45: Audycja dla wsi. 15.45: Audycja dla dzieci. 16.05: Koncert muzyki bułgarskiej. 16.45: „Anielcia i życie" powieść mówiona. 17: Koncert rozrywkowy. 19: „Zegar pana Tomasza" kurant staroświecki osnuty na fragmentach nowel M. Bałuckiego. 19.35: „Zimna Woda — zagrywa" wieczorynka świetlicowa. 20: Recital fortepianowy. 20.40 Dziennik polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Wiad. sport. 21.20: „Wesoła Syrena". 21.52: Reportaż. 22: Koncert. 22.25: Płyty. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Poniedziałek, 4 października.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Płyty. 14.25: Koncert popularny. 15: Audycja dla dzieci. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: „Z pieśnią po kraju". 16.15: Trio salonowe. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Recital fortepianowy. 17.50: Reportaż. 18: Wiad. sport. 18.10: Pogadanka. 18.20: Płyty. 18.35: Szkic literacki. 19: Audycja żołnierska. 19.30: „Dyskutujmy". 19.50: Pogadanka. 20: Melodie operetkowe. 21.30: Nowości poetyckie. 21.50: Koncert wieczorny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

DZIEŃ PIEŚNI POLSKIEJ W MARLES LES MINES.

Lille. 2. 10. (PAT.) W Marles les Mines, jednym z głównych ośrodków wychodźtwa polskiego w północnej Francji odbył się z olbrzymim sukcesem dzień pieśni polskiej.

OTWARCIE WIELKIEGO KONGRESU NAUKOWEGO W PARYŻU

Paryż, 2. 10. (PAT) W czwartek w wielkim amfiteatrze Sorbony odbyło się w obecności prezydenta Lebruna uroczyste otwarcie Kongresu naukowego, poświęconego zagadnieniom chemii, fizyki i biologii. W Kongresie bierze udział z górą 700 przedstawicieli świata nauki z całego świata, m. in. liczni laureaci nagrody Nobla.

ZAPOMOGI DLA MAŁŻEŃSTW.

Berlin, 2. 10. (PAT) Dzisiaj w dniu otwarcia szkoły skarbowej w Maersburgu sekretarz stanu Reinhardt oświadczył, iż z dniem 1 października br. wchodzi w życie nowa ustawa o zapomogach dla młodych małżeństw i licznych rodzin. Roczny kontyngent zapomóg zachowano w dotychczasowej wysokości. Prawo otrzymywania zapomóg dla licznych rodzin rozszerzono w wydatny sposób. W związku z wydaniem tej ustawy oczekiwany jest jeszcze w tym roku znaczny wzrost liczby zawartych małżeństw.

NOWE ŹRÓDŁO NAFTY.

Bruksela, 2. 10. (PAT) Wedle wiadomości z Konga belgijskiego, w obszarze jezior Alberta i Edwarda, a także w Tanganyka, wykryto liczne pokłady naftowe.

ZATRUCIE GRZYBAMI.

Mediolan, 2. 10. (PAT) W miejscowości Castano Primo, w okolicach Mediolanu, 10 osób, należących do dwuch spokrewnionych rodzin, po spożyciu grzybów, uległo ciężkiemu zatruciu. Pomimo szybkiej pomocy lekarskiej 7 osób zmarło, pozostałe zaś walczą ze śmiercią.

Sport i wychowanie fizyczne.

Zarząd L. K. S. „Pogoń“ zawiadamia, że pierwsze powakacyjne zebranie zawodników sekcji lekkoatletycznej, odbędzie się dnia 5 października br. o godz. 18.30 w lokalu Klubu.

Czarni—Ukraina. Zawody w piłce nożnej o Mistrzostwo Ligi Okręgowej odbędą się w dniu 3 X b. r. o godz. 15.15 popołudniu na boisku Czarnych — poprzedzone przedmeczem drużyn młodszych rezerw) o godz. 13.15. — Zawody powyższe budzą zrozumiałe zainteresowanie, gdyż Czarni, pamiętając o porażce wiosennej zechcą się niewątpliwie zrewanżować, a tymsamym zająć czołowe miejsce w tabeli. — Ceny wstępu na zawody niskie.

Czarni—Lechia. Kto wygra ten zostanie prawdopodobnie mistrzem Okręgu Lwowa. Wobec tego należy się spodziewać, że na zawodach tych jawi się cały sportowy Lwów, aby podziwiać walki bokserskie najlepszych drużyn okręgu lwowskiego. Zawody te odbędą się w niedzielę 3 X b. r. o godz. 19.30 w Hali Sportowej przy ul. Jabłonowskich. — Ceny wstępu niskie.

Warunki wycofania obcokrajowców z frontów hiszpańskich.

Paryż. 2. 10. (PAT.) Havas donosi, iż wedle wiadomości z Salamanki, gen. Franco przestudiował sprawę ewentualnego wycofania ochotników obcokrajowców w wyniku konferencji francusko-angielsko-włoskiej. Gen. Franco miał oświadczyć rządom powyższych mocarstw, że gotów jest zgodzić się na całkowitą ewakuację ochotników, walczących po obu stronach, pod warunkiem, aby ewakuacja ochotników, walczących po stronie Walencji, odbyła się pod kontrolą 3 oficerów powstańczych oraz specjalnej policji, zaopatrzonej w kartoteki, która mołaby w wątpliwych wypadkach okazać pomoc oficerom powstańczym.

Plan nowej ofensywy.

Szanghaj 2. 10. (PAT.) Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył, iż wojska japońskie korzystając z pogody przygotowują wielką ofenzywę, która pdjęta zostanie prawdopodobnie na całym froncie armii lądowej, t. j. od Kiang-uan do Liu-ho. Komunikat urzędowy japoński podaje, iż od początku działań wojennych liczba zabitych żołnierzy japońskich wynosi 1893, a rannych 5637.

Order „czerwonych strzał“.

Burgos. 2. 10. (PAT.) W przemówieniu, wygłoszonym wczoraj wieczorem w pałacu rządowym, gen. Franco oznajmił, iż podpisał dekret o ustanowieniu imperialnego orderu „czerwonych strzał“, który będzie nadawany jako najwyższe odznaczenie za zasługi dla sprawy narodowej.

Równocześnie gen. Franco odczytał dekret, w którym oświadczył: nadaję tytuł wielkiego kawalera wielkiego orderu imperialnego „czerwonych strzał“ jego cesarskiej i królewskiej mości Wiktorowi Emanuelowi, królowi Italii i cesarzowi Etiopii. Drugi dekret nadaje ten sam order Mussoliniemu, trzeci zaś — kanclerzowi Hitlerowi.



Boją się turystów.

Paryż. 2. 10. (PAT.) Były przewodniczący Rady miasta Paryża Raymond Laurent, któremu odmówiono wizy wjazdowej do Związku sowieckiego, skierował do ambasady sowieckiej w Paryżu list, w którym wyraża oburzenie z powodu odmowy, z jaką się spotkał. „Przyczyną tej odmowy“ — pisze Raymond Laurent — jest obawa Sowietów, iż wrażenia turysty będą nie korzystne dla Związku sowieckiego“.

Raymond Laurent zamierza odczytać swój list z trybuny Rady Generalnej po otwarciu najbliższej sesji.

Premier Składkowski w okręgu sandomierskim.

Warszawa. 2 października. (PAT.) Dnia 1 października p. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski w towarzystwie powołanych w tym celu delegatów zainteresowanych resortów oraz posła z okręgu sandomierskiego p. dr Krawczyńskiego zbadał porty na prawym i lewym brzegu Wisły w Sandomierzu, interesując się szczególnie ich przydatnością do wyładunku węgla.

Kierownicy miejscowych warsztatów i urzędów przedstawili Panu Premierowi stan prac i plan robót na najbliższą przyszłość, stwierdzając duże zainteresowanie kapitału prywatnego tymi pracami.

Następnie Pan Premier zwiedził powiaty niżański i rzeszowski, stwierdzając wszędzie znaczne ożywienie ruchu budowlanego i przemysłowego oraz zwiększenie zatrudnienia, zwłaszcza wśród ludności miejscowej tych okręgów. W czasie przejazdu, kontrolując przebieg prac inwestycyjnych, Pan Premier zbadał m. in. również prace przy budowie gazociągu, obserwując jego trasę i przekroje. W rozmowach z rzemieślnikami i robotnikami Pan Premier interesował się ich zarobkami oraz zaznajomił się z warunkami zatrudnienia i sytuacją miejscowej ludności.

Ś. P. ST. CIEPLAK.

Gdynia, 2. 10. (PAT) W Gdyni zmarł robotnik portowy Stanisław Cieplak, brat śp. arcybiskupa Jana Cieplaka, który przebywał dłuższy czas w więzieniach bolszewickich i po przyjeździe do Polski zmarł. Śp. Stanisław Cieplak żył w Gdyni w bardzo skromnych warunkach i zatrudniony był jako robotnik w warsztatach mechanicznych Urzędu morskiego.

POSIEDZENIE KOŁA ROLNIKÓW.

Warszawa. 2. 10. (PAT.) Dnia 1 października b. r. odbyło się w sejmie pod przewodnictwem sen. Rdułtowskiego zebranie zarządu Koła rolników łącznie z prezesami poszczególnych sekcyj koła.

OTWARCIE WYSTAWY PLANÓW I PROJEKTÓW ŁAZIENEK KRÓLEWSKICH.

Warszawa, 2. 10. (PAT) Dziś w południe w Pałacu Łazienkowskim otwarta została wystawa planów, projektów i widoków Łazienek królewskich od schyłku w. 17 do połowy w. 19, zorganizowana pod protektoratem p. ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego przez dyrekcję Państw. zbiorów sztuki.

Otwarcia wystawy w zastępstwie nieobecnego w Warszawie p. ministra W. R. i O. P. dokonał wiceminister Ferek-Błeszyński.

ZORZA POLARNA NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno. 2. 10. (PAT) W dniu 30 ub. miesiąca w godzinach wieczornych zaobserwowano na Wileńszczyźnie zorzę polarną o nienotowanych dotychczas natężeniu. Na północnej części nieba, na widnokręgu ukazały się olbrzymie słupy świetlne, sięgające sklepienia niebieskiego.

Zorza mieniła się różnymi kolorami, począwszy od jasno-seledynowego do jaskrawo czerwonego, przypominając do złudzenia łunę Łozaru. Pasy świetlne zmieniały co chwila natężenie, układając się w pionowe smugi. Szczególnie wyraźnie obserwować można było to zjawisko od godz. 21 do 22.

Wileńskie obserwatorium astronomiczne zanotowało w ciągu ubiegłych kilkunastu lat parę podobnych zjawisk, lecz były one w porównaniu z wczorajszym bardzo słabe.

Niech wszystkie w Polsce dzieci
Zakwitną jak kwiaty!
Niechaj im wszystkim świeci
Słońce Oświaty!
BUDUJMY SZKOŁY POWSZCHNE.

Z TEATRU WIELKIEGO.

LEGENDA.

STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO, W UKŁADZIE TEKSTU I REŻYSERII HENRYKA SZLETYŃSKIEGO. MUZYKA TADEUSZA SYGIETYŃSKIEGO. DEKORACJE I KOSTIUMY MIECZ. RÓŻAŃSKIEGO.

Inaugurowanie oficjalne sezonu Wyspiańskim jest poczynieciem zdecydowanie ambitnym. Tym ambitniejszym, że idzie tu właśnie o „Legendę“. Trudność w tym, że „Legenda“ posiada dwie, różniące się od siebie naogół zasadnicze wersje, że pozatym jest pod względem scenograficznym przez autora dokładnie określona, że w zbiorach Wł. Żuławskiego w Krakowie znajduje się nawet makieta dekoracyjna, którą Wyspiański wykonał dla swej własnie „Legendy“, że istnieje gdzieś niewydane opracowanie muzyczne tego dramatu, układu L. Marczewskiego. Istniejące tradycje i wzory teatralne nigdy nie ułatwiają inscenizatorowi zadania; w tym wypadku mogły nawet stanowić poważną przeszkodę.

Najtrudniejsza sprawa jest z wyborem tekstu i w tej sprawie możnaby polemizować z inscenizatorem. W widowisku inauguracyjnym połączono w trzyaktową całość poszczególne fragmenty obu wersyj „Legendy“ — tej z roku 1897 t. j. I-ej i II-ej z roku 1904. Zasadniczo inscenizator przechylił się w wyborze raczej na stronę wersji II. Z I-ej wziął tylko scenę śmierci Kraka i ślubowanie Wandy, by już w momencie gromowego odparcia Rytgiera, przejść do wersji II-ej, która znów ulegnie większym przemianom w scenie wiślanej. Inscenizator zwrócił się tu znów jakby do „Legendy“ I-ej, porzucił ważny dla mitycznego sensu drama tu motyw Kraka-Matrwicy, topienia Marzanny i starcia się idącej na śmierć Wandy z Chochołem, porzucił wreszcie moment starcia się mieczowego Wandy z ludem. W tej właśnie scenie wiślanej wraca inscenizator jakoby do przedziejowej, podwodnej koncepcji wersji I-ej, rezygnuje jednak z prawdziwie legendowego motywu skamienienia Kraka i Wandy jako bóstw wiślanych i polańskich. Możnaby te porównawcze sprawy uznać za zmartwienia filologiczne i w teatralnym wymiarze traktowania spraw przejść nad nimi do porządku, tymbardziej że teksty literackie, jakkolwiek pochodzące z dwóch całkowicie różnych pod względem wyrazu słownego wersyj, w zestawieniu nie bardzo raziły. Bierzemy pod uwagę realizację Szletyńskiego jako widowisko samodzielne. A więc — „Legenda“ III. Zostawiamy bez krytyki stosunek do dzieła Wyspiańskiego, jako całości. Sprawa wysuwa się tu inna. Obie wersje „Legendy“ różnią się przedewszystkiem ujęciem wątku mitycznego. Różnica w koncepcjach jest zasadnicza. Dlatego też pomieszanie fragmentów doprowadziło do zaciemnienia całego motywu śmierci jako zwycięstwa. Motyw ten — najbardziej charakterystyczny dla światopogladu Wyspiańskiego, i tak niezbyt jasno ujęty w relacjach słowiańsko-mitycznych — stracił na wyrazistości, chociaż nawet wątek ofiary Wandy utrzymany został w pełnym wyrazie. O ile rapsodowe, wypowiadane przez Łopucha i Śmiechu, zakończenie okazało się orygi nalnym pociągnięciem widowiskowym (i to raczej ze względów sceneryjnych niż tekstowych), o tyle wprowadzenie w akcję niepotrzebnie uprzedzało jej tok.

„Tej dawnej wiary trza nam leków
w prastarych puszcz kościele“

— brzmi wygłosowy wiersz dramatu i czuje się w nim próbę ideowej konkluzji widowiska mitycznego, które ujrzeliśmy na scenie Teatru Wielkiego. Ale nie o to przede wszystkim szło Wyspiańskiemu, gdy pisał oba swoje dramaty o śmierci wiślanej. Szło mu o idee zwycięstwa przez śmierć.

Sceniczny kształt lwowskiej „Legendy“ zawdzięcza dużo oprawie dekoracyjnej Różańskiego. Jego izba wawelska trafiała w ogólnym kształcie w pro jekt Wyspiańskiego. Ustawiony ołtarz (posąg?) Żywii jedynie wydawał się obcy terenowi dekoracyjnemu i nie tłumaczył się w akcji jako miejsce modłów czy zaklęć. Był i za mało autentyczny i nieodpowiednio stylizowany. W tejże samej części wawelskiej dramatu raziło użycie świateł. Myślę, że

ZORZA POLARNA NAD POLSKIM WYBRZEŻEM.

Hel, 2. 10. (PAT) Ubiegłej nocy nad brzegami morza wystąpiło zjawisko atmosferyczne, podobne do zorzy polarnej. Na niebie pojawiły się wstęgi silnego światła czerwonego z pasmem zielonkawym. Piękne zjawisko trwało około godziny, po czym stopniowo zniknęło.

CUKIER BEZAKCYZOWY DLA PSZCZELARZY.

Warszawa, 2. 10. (PAT). Niepomyślny przebieg pogody odbił się w r. b. szczególnie niekorzystnie na gospodarce pasiecznej.

W wyniku starań, podjętych przez Ministerstwo Rolnictwa i R. R. Ministerstwo Skarbu przyznano podwyższone normy cukru bezakcyzowego dla najbardziej dotkniętych klęską głodową terenów: Małopolski, Śląska, Pomorza, Wielkopolski, Wołynia, Lubelszczyzny oraz Woj. warszawskiego i kieleckiego.

APEL KOMITETU OBYWATELSKIEGO AKCJI NA F. O. N.

Komitet Obywatelski Akcji na rzecz F. O. N. ponawia swój apel do osób, Instytucyj i Zrzeszeń, składania ofiar i datków na rzecz F. O. N. celem wzmocnienia siły zbrojnej Państwa oraz uprasza wszystkie osoby, Instytucje i Zrzeszenia, aby możliwie rychło przesłały szczegółowe informacje o zdeklarowanych a także złożonych już ofiarach na F. O. N. sekretariatowi Komitetu. Sekretariat Komitetu Obywatelskiego mieści się w Ratuszu I p. drzwi nr. 120, telefon nr. 245-73.

ŚMIERĆ WSKUTEK ZARAŻENIA SIĘ WŚCIEKLIZNĄ.

Skałat. (PAT.) Jeszcze przed trzema miesiącami we wsi Nowosiółka skałacka jeden z miejscowych gospodarzy został pokąsany przez wściekłego psa. Przed kilku dniami objawiły się u pokąsaneg silne objawy choroby, gdyż gospodarz ten nie poddał się leczeniu, lekceważąc niebezpieczeństwo. Wczoraj nieszczęśliwy wśród strasznych męczarni zakończył życie.

ŚWIĘTOKRADZTWO W CERKWI.

Stanisławów. (PAT.) W Trościańcu pow. Śniatyn nieznany sprawca dostał się przy pomocy dorobionego klucza do miejscowej cerkwi i tam z niezamkniętej szafy skradł drewnianą kasetkę, którą rozbił i wyjął z niej 120 zł. w bilonie. Dochodzenia prowadzi posterunek P. P. w Zabłotowie.

SKAZANIE KOMUNISTY.

Sambor. (PAT.) W Samborze odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko Janowi Petrynie z Sambora, oskarżonego o działalność komunistyczną. W wyniku rozprawy Petryna skazany został na 4 lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 5.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. IV. zam. w Przemyślu przy ul. H. Kołłątaja l. 2 zawiadamia, że na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie z dnia 28 bm. 1937 r. zmienia się czas licytacji majątku Oficerskiej Spółdzieini Mieszkaniowej O. K. X. w Przemyślu, o której insercja nastąpiła w Gazecie Lwowskiej z daty Lwów, środa 22 września 1937 r. na ostatniej stronicy z daty 11 października 1937 r. godzina 8.30 rano na ten sam dzień tj. 11 października 1937 r. lecz na godzinę 12-tą w południe. 3452K

II. Km. 1753/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 21 października 1937 o godz. 13-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika zam. w Borysławiu III. ul. Mrażnicka, składających się z urządzenia domowego, 1 wózka wyjazdowego i 1 krowy czerwono-krasej, ocenionych na łączną sumę zł. 1800. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 3461K

Km. 180/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Dolinie Jan Szczerba, mający kancelarię w Dolinie, ul. Aleja Piłsudskiego 4 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 listopada 1937 o godzinie 9 rano w Sądzie grodzkim w Dolinie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Antoniego Bernhardta s. Michała nieruchomości, a to: a) całej realności obj. whl. 688 ks. gr. gm. Dolina dz. V. z pgrlk. 303/3, 306/1, 307/1 łącznego obszaru 22 ar. 22 mtr. kw. dom mieszkalny, budynki gospodarcze, 27 drzew owocowych. parkanu długości 160 mtr. muru 7 mtr. b) całej realności obj. whl. 169 ks. gr. gm. Jakubów składającej się z pgrlk. 1435/2, 1426 i ph. 104 łącznego obszaru 12 ar. 25 mtr. kw. krzaki olchowe i 30 kołów dębowych. c) całej realności obj. whl. 213 ks. gr. gm. Jakubów składającej się z pgrlk. 1435/2 obszaru 13 ar. 41 mtr. kw. Nieruchomości oszacowane zostały ad a) na 11.206 zł., ad b) na 827 zł., ad c) na 715 zł. Cena wywołania wynosi ad a) 8404 zł. 50 gr., ad b) 620 zł. 25 gr., ad c) 536 zł. 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości: ad a) 1120 zł. 60 gr., ad b) 82 zł. 70 gr., ad c) 71 zł. 50 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Dolinie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Dolina, 10 września 1937. 3450K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 60/37. Wojciech Szczepański, urodzony 17 lutego 1873 r. w Bielowach, syn Józefa i Apolonii z Przybyłów w 1906 r. wyjechał do Ameryki, zaś od 1921 r. nie daje o sobie żadnej wieści. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Stanisławowi Chmielowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Wojciecha Szczepańskiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku. Po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego, a małżeństwo zawarte z Weroniką z Mroczków Szczepańską za rozwiązane.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 2 czerwca 1937. 3447

I. T. 32/37. Edykt. Ludwik Brudzisz, syn Onufrego i Antoniny, urodzony 18 grudnia 1873 r. w Rozembarku, żołnierz 32 p. obr. kraj. b. armii austr., zaginął w r. 1915. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Jaśle, dnia 24 września 1937. 3441

T. 203/37. Michał Sydorko, urodzony 10 listopada 1857 w Dworcach jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 4 września 1937. 3459

T. 17/37. Stefan Komar, urodzony 5 stycznia 1896 w Lublińcu nowym, jako żołnierz b. armii austr. zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sad Okręgowy.

Lwów, 18 marca 1937. 3454

ROZMAITE.

IV E 536/34. Obwieszczenie. Sąd grodzki zamiejski we Lwowie w osobie sędziego gr. E. Kuspysia w obecności protokolanta Karola Chmary w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Zakładu Ubezpieczeń pracowników umysłowych obecnie Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Pracowników umysłowych zarządzany przez Zakład Ubezpieczeń społecznych w Warszawie jako ustawowego zarządcę, przez i do rąk adw. Dra Ferdynanda Kwiatkowskiego we Lwowie, ul. J. Piłsudskiego 2 przeciwko dłużniczce Krajowy Zakład dla Przemysłu Fabrycznego „Rolindustria" SA. we Lwowie do rąk inż. Władysława Leonharda we Lwowie, Nabielaka 11 — o 13.764.63 zł. w złocie zpn. dotyczącej egzekucji z nieruchomości realności składającej się z pgr. lkat. 916/2, 917/1, 919/3 i 921/1 położonej w Lewandówce pl. Fabryczny obok fabryki „Metal" na przeciw tartaku, „Alfa" stanowiącej w całości własność dłużnika Krajowego Zakładu dla Przemysłu Fabrycznego „Rolindustria" SA we Lwowie obj. whl. 1380 ks. gr. gm. kat. Biłohorszcze, wskutek wniosku wierzyciela egzekucyjnego z dnia 3 września 1937 o dozwolenie odstąpienia od warunków ustawowych na podstawie art. 697 § 1 pkt. 2 kpc. postanowił: oznaczyć dłuższe terminy uiszczenia ceny nabycia aniżeli oznaczone w warunkach ustawowych, a mianowicie uiszczenie ceny nabycia nastąpi w ten sposób, że 1/3 z ustawowymi odsetkami od dnia przybicia ma być zapłacona do jednego miesiąca licząc od uprawomocnienia się przybicia, dalsza 1/3 część z takżeż odsetkami do dwóch miesięcy, zaś pozostała reszta z ustawowymi odsetkami i z potrąceniem rękojmi złożonej w gotowiźnie do trzech miesięcy po uprawomocnieniu się przybicia.

Sąd grodzki zamiejski Oddział IV.

We Lwowie, dnia 3 września 1937. 3153

Prez. 1424/37. Ogłoszenie. Dnia 20 października 1937 r. rozpoczną się w gminie katastralnej Bukawina, należącej do Sądu grodzkiego w Chodorowie dochodzenia po myśli § 21 ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. celem założenia księgi gruntowej tej gminy. Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może zgłosić się w biurze Komisarza hipotecznego w Bukawinie i przytoczyć wszystko co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Sędzia sprawujący kierownictwo Sądu grodzkiego. 3448

W Chodorowie, dnia 1 października 1937 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA ŁUPKÓW—CISNA S. A.

II. OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Łupków—Cisna" odbędzie się dnia 15 października 1937 o godzinie 10 przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1, II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres czasu od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu określa §. 22 statutu Spółki.

ZARZĄD. 3345

KOLEJ LOKALNA DELATYN—KOŁOMYJA—STEFANÓWKA S. A.

II. OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Delatyn — Kołomyja — Stefanówka" odbędzie się dnia 16 października 1937 o godzinie 10-tej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1, II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres czasu od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.

ZARZĄD. 3343

OGŁOSZENIE.

Tiller Hildegarda, ur. dnia 2 lutego 1909 r. w Poznaniu oraz Tiller Marta ur. dnia 25 lipca 1911 r. w Poznaniu, córki Jadwigi Tiller wniosły prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego na nazwisko „Wicke".

Urząd Wojewódzki Poznański podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów wnieść przeciwko uwzględnieniu tych próśb sprzeciwy, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się. 3449

Urzad Wojewódzki Poznański.
Za Wojewodę:
Chmielowski
wz. Naczelnika Wydziału

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Muszyna—Krynica" wypłacają na jedną akcję tej spółki kwotę 640 zł.

Z akciami należy się zgłaszać w Biurze Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, Gmach Galicyjskiej Kasy Oszczędności w czasie od 15 października do 15 listopada br. 3462

ZYBLIKIEWICZA 4. Piękne mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, komfort, 94 zł. 50. 3446

impresjonistycznych w charakterze układów światła i barwy na scenie Wyspiańskiego nie można zastępować czymś w rodzaju niezdecydowanej ekspresji (koloryt nieboskłonu). O ileż inaczej wyglądałaby zjawa witeziów z jabłkami, gdyby ją w innym umieścić świetlu, byłaby mniej konkretna, mniej materialna i przez to w ramach swej funkcji dramatycznej — bardziej prawdziwa.

Scena wiślana w kompozycji przestrzennej stanowi jedyne być może wy pośrodkowanie między pierwszą a drugą wizją Wyspiańskiego. Spiętrzyło się nabrzeże, wnętrze wody przybliżyło się zato bokiem bliżej, do widza. W tej scenie użycie świateł stało całkowicie na wysokości założeń wyrazowych (świetny błyskot wnętrza wody).

Wydaje się, że Różański w swych dekoracjach i swych kostumach najbliższy był teatralności Wyspiańskiego. Nietylko Różański zresztą, bo i Sygietyński — autor tekstu muzycznego. Nie czuję się powołany do krytycznej analizy muzyki „Legendy", ale mogę mówić o jej działaniu i współistnieniu z tekstem literackim. Muzyka Sygietyńskiego operowała kilku powtarzającymi się motywami, z których wybijał się do pierwszego rzędu środków wyrazowych motyw wiślany, który znalazł ujście słowne w finałowej pieśni Rusałek. Jak dalece tekst Wyspiańskiego pobudzał rytmikę i ludową melodyjność muzyki Sygietyńskiego świadczy pieśń wywiedziona od słów „Hej, koło, koło, wieniec..."

Nie ulegało nigdy wątpliwości, że obie „Legendy" są tworem muzycznym, jeśli można mówić w sensie nieprzenośnym o melodii słowa. I dlatego szczęśliwie postąpili lwowscy inscenizatorzy tego dramatu, umieszczając go w wymiarze nawskróś muzycznym. Próbowano w swoim czasie autora „Legendy" nazywać „polskim Wagnerem". Przypomniało się to może niezbyt szczęśliwe przezwisko, gdy widzimy w „Legendzie" procesje bóstw słowiańskich i wzniesione miecze wojów w chmurze muzyki o charakterze polskim, swoim.

W realizacji samej akcji dramatu na plan pierwszy wybił się również czynnik muzyczny. Najwięcej pochwał pod adresem Szletyńskiego skierować można za to, że aktorom i tłumom słowa mówić kazał tak, jakby im kazał śpiewać. Takie meliczne potraktowanie tekstu Wyspiańskiego, takie zbudzenie rytmu w ruchach grup, wypełnienie akcji płynnością i dźwięcznością pozwala zapomnieć o usterkach inscenizacyjnych 1-ej odsłony (niezorganizowane pod względem ruchowym sceny wojenne, niewypracowane w układzie najście Rytgiera, niejasna w układzie scena ślubów, które Wanda składa Żywii — i jeszcze inne). W związku z takim układem sił lwowskiej inscenizacji „Legendy" bez większego wrażenia przeszła kreacja Machalskiego (Krak). a nawet rola Wandy (Zbierzowska) jako oparta na dwu różnych koncepcjach dramatycznych (tu klęska połączenia obu wersyj „Legendy"!) nie stała się jednolitą kreacją. Nie pomogło tu nawet wykonanie tej roli przez aktorkę o dużej skali talentu aktorstwa patetycznego. Jednolitość swą odzyskała postać Wandy dopiero w końcowej scenie przedśmiertnej. Z pośród aktorów wybił się Szymański w roli Śmiecha. Oprócz Chanieckiej (Wiedźma), Zintla (Pacholę), Bielickiej (Wiślanka), Baryki (Wilkołak) na uwagę zasługuje przedewszystkiem Irena Górska (Rusałka), która stworzyła najbardziej zwartą, jednolitą, najbardziej odpowiednią do wiersza Wyspiańskiego i jego wizji postać widowiska.

Lwowska inscenizacja „Legendy" jest niewątpliwie pozytywną pozycją, jeśli mówimy o próbach realizacji muzycznej fantastyki Wyspiańskiego w ramach nowoczesnego teatru. Wątpliwości budzi potraktowanie tekstu (a raczej obu tekstów!) Wyspiańskiego, nie baczące na podskórny, nieujawniony w anegdocie samej nurt ideowy, moralny utworu. Nie można też zbyt pochopnie oceniać i chwalić czy ganić talentu realizatorskiego Szletyńskiego. Niech wystarczy, że pracę jego i jego współpracowników: Różańskiego i Sygietyńskiego cenić można jako mocną pozycję w walce o teatr twórczy i żywy.

B. W. Lewicki.
proc.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 13.